

T. XXI (2018) Z. 1 (49)  
ISSN 1509-1074

ROCZNIK  
HISTORII PRASY POLSKIEJ

*Biuletyn Informacyjny*  
and *Biuletyn Informacyjny*  
*LKDS (The Strike Edition)*:  
Zines published  
by the Student Journalist Club  
of Lublin in 1981

**„Biuletyn Informacyjny”  
i „Biuletyn Informacyjny  
LKDS. Wydanie  
Strajkowe” — samoistne  
wydawnictwa periodyczne  
Lubelskiego Klubu  
Dziennikarzy Studenckich  
z 1981 r.**

Instytut Informacji Naukowej  
i Bibliologii  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
ul. Bojarskiego 1  
PL 87-100 Toruń  
e-mail: bcentek@umk.pl

**Barbara  
CENTEK**

KEY WORDS:  
Poland in 1945–1989, Polish strikes of 1981,  
student press, independent student journalism

SŁOWA KLUCZOWE:  
Polska, Lublin, PRL, LKDS, SZSP, NZS, studencki  
ruch dziennikarski, studencki ruch wydawniczy,  
czasopisma studenckie, strajk studencki, 1981,  
„Biuletyn Informacyjny”, „Biuletyn Informacyjny  
LKDS. Wydanie Strajkowe”

ABSTRACT  
The student strikes in the autumn of 1981  
generated a flurry of cultural activities including  
a number of uncensored publishing initiatives. So  
for instance members of the Student Journalist  
Club of Lublin revived the *Biuletyn Informacyjny*  
under the new title *Biuletyn Informacyjny LKDS*  
(*The Strike Edition*). It was treated with distrust  
both by the communist authorities and the  
sympathizers of the Independent Student Union  
(NZS), who associated it with the old Socialist  
Union of Polish Students.

ABSTRAKT  
Studencki strajk jesienią 1981 r. był czasem  
wzmózonej studenckiej aktywności kulturalnej.  
Powstawały wówczas inicjatywy wydawnicze  
niezależne od cenzury. W tych też okolicznościach  
studenci zrzeszeni wokół Lubelskiego Klubu  
Dziennikarzy Studenckich wznowili „Biuletyn”  
Informacyjny”, którego pełny tytuł tym razem brzmiał  
„Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe”.  
Postrzegane jako organ SZSP czasopismo nie zawsze  
było akceptowane przez młodzież skupioną w NZS,  
a jednocześnie budziło podejrzenia wśród władz PRL.

## Streszczenie

Większość przedstawicieli samorzutnie zorganizowanego na polskich uczelniach studenckiego ruchu dziennikarskiego aktywnie działała w klubach dziennikarzy studenckich. Te z kolei w 1969 r. stały się integralną częścią Komisji Propagandy i Informacji ZSP, a w 1973 r. wcielone zostały do SZSP.

Lubelska agenda tego ruchu wiosną 1981 r. przyjęła oficjalną nazwę Lubelski Klub Dziennikarzy Studenckich. W tym też czasie, po półrocznej przerwie przystąpiła do wydawania własnego pisma: „Biuletynu Informacyjnego”. Po opublikowaniu drugiego — majowego numeru pismo zostało zawieszona, a wznowiono je dopiero podczas studenckiego strajku jesienią tego samego roku. Tym razem pismo ukazywało się niezależnie od cenzury jako „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe”. Za pośrednictwem pisma relacjonowano przebieg strajku na poszczególnych uczelniach w Lublinie i w kraju, a także informowano o ogólnej sytuacji społeczno-politycznej, a zwłaszcza o wydarzeniach dotyczących środowiska akademickiego i tych odnoszących się do nowej ustawy o szkolnictwie wyższym.

Pomimo wspólnego stanowiska odnośnie do wydarzeń radomskich, utożsamianym z SZSP przedstawicielom LKDS i działaczom NZS nie udało się nawiązać porozumienia i obie te organizacje w dalszym ciągu były względem siebie dość wrogo ustosunkowane. Wyraz tych wzajemnych antypatii dostrzec można zarówno na stronach „Biuletynu Informacyjnego LKDS”, jak i na łamach pism afiliowanych przez NZS.

Studencki ruch dziennikarski na polskich uczelniach wyższych zorganizował się spontanicznie, przez co trudno ustalić konkretną datę jego powstania. Wiadomo jedynie, że w środowisku studenckim powstawały liczne inicjatywy o tym charakterze<sup>1</sup>. Widać też wyraźnie dwie drogi, którymi potoczyły się losy studentów-dziennikarzy. Niektórzy woleli działać w pełni niezależnie, a co za tym idzie poza cenzurą i nielegalnie; inni zaś nie mieli oporów przed działaniem w ramach istniejących i kontrolowanych przez władze organizacji studenckich. W ten sposób „oficjalna” część ruchu się zinstytucjonalizowała. Powstały kluby dziennikarzy studenckich<sup>2</sup>, które w 1969 r. stały się integralną częścią Komisji Propagandy i Informacji Zrzeszenia Studentów Polskich (wcielonego w 1973 r. do Socjalistycznego Związku Studentów Polskich). Od tego momentu studencki ruch dziennikarski sterowany był za sprawą organu koordynującego działania wszystkich jego oddziałów. Prowadził on ewidencję członków ruchu, wydawał legitymacje prasowe, decydował o redakcyjnych praktykach oraz oceniał i weryfikował składane materiały<sup>3</sup>. System ten zorganizowany był na wzór służby prasowej w PRL<sup>4</sup>.

Wśród studenckich działaczy nie brakowało karierowiczów czy radykałów, trafiali się również tacy, którzy byli zainteresowani działaniem na rzecz środowiska studenckiego, a nie polityką<sup>5</sup>. Niemniej jednak władze PRL, widząc w członkach studenckich klubów dziennikarskich przyszłe kadry mass mediów, dbały nie tylko o ich przygotowanie merytoryczne, ale także o ich odpowiednie ukształtowanie ideologiczne. Z tego względu oprócz praktyk dziennikarskich czy szkoleń warsztatowych organizowano szkolenia polityczne. Studenci uczestniczyli w dyskusjach, obozach i kursach oraz prowadzili działalność wydawniczą, radiową, fotograficzną, telewizyjną i filmową, współpracując przy tym z profesjonalnymi środkami masowego

---

<sup>1</sup> J. Różdżyński, *Studencki ruch dziennikarski*, [w:] *Czasopisma studenckie w Polsce (1971–1976)*, [t. 2], pod red. A.K. Waśkiewicza, Warszawa 1977, s. 189.

<sup>2</sup> M. Miśkowiec, *Lubelskie czasopisma studenckie (1944–1976)*, [w:] *Prasa lubelska. Tradycje i współczesność*, pod red. J. Jarowieckiego, J. Myślińskiego, A. Słomkowskiej, W. Śladkowskiego, Lublin 1986, s. 319–320.

<sup>3</sup> J. Różdżyński, *Studencki ruch...*, s. 190.

<sup>4</sup> W. Kajtoch, *Prasa studencka lat 80. XX w. — agonია czy przemiana*, [w:] *Kultura studencka. Zjawisko — twórcy — instytucje*, pod red. E. Chudzińskiego, Kraków 2011, s. 293.

<sup>5</sup> J. Popińska, *Historia Socjalistycznego Związku Studentów Polskich na Uniwersytecie Wrocławskim (1973–1982)*, „Rocznik Wrocławski” 2016, s. 97.

przekazu<sup>6</sup>. Jak po latach przyznał jeden z członków klubu, organizacje te stanowiły swego rodzaju „kuźnię talentów i idealną praktykę”. Uważał również, że przyznawane na okres roku legitymacje dziennikarskie dawały pewien prestiż i liczne przywileje<sup>7</sup>.

O ile w latach siedemdziesiątych panowała względna stabilizacja i SZSP mógł realizować swój cel, jakim było „przygotowanie studentów aktywistów związku do wstąpienia w szeregi PZPR”<sup>8</sup>, to jednak reakcje członków organizacji na strajk łódzki czy prowokację bydgoską pokazały, że propaganda polityczna nie zawsze odnosiła sukces<sup>9</sup>. Okres poprzedzający wprowadzenie stanu wojennego przyniósł wyraźny wzrost aktywności społecznej i politycznej młodych ludzi. Strajk wywołany konfliktem w radomskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej pokazał wyraźnie spadek znaczenia SZSP wśród studentów<sup>10</sup>. W tym kontekście trudno się dziwić, że ukazujący się wówczas „Biuletyn Informacyjny LKDS” nie reprezentował wyraźnej linii politycznej i do pewnego momentu był w stanie przyciągać nawet osoby niezaangażowane w SZSP.

Wśród nieprofesjonalnych pism ukazujących się za sprawą KDS-ów na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wyodrębnić można trzy kategorie wydawnictw: jednodniówki, kolumny w profesjonalnych gazetach oraz biuletyny. Taki pełny schemat posiadało również środowisko lubelskie, które od 1959 r. przygotowywało publikowaną na łamach „Kuriera Lubelskiego” studencką kolumnę „Konfrontacje”<sup>11</sup>, od 1975 r. okazjonalnie redagowało jednodniówkę pt. „Mózgowiec”<sup>12</sup>, a ponadto (choć z przerwami) wydawało „Biuletyn Informacyjny ZW SZSP”<sup>13</sup>. Oprócz działalności wydawniczej, lubelscy dziennikarze-studenci prowadzili Ośrodek Radia Studenckiego „Centrum”, studenckie studia radiowe oraz radiowęzły<sup>14</sup>. Od wiosny 1981 r. działający przy Zarządzie Wojewódzkim SZSP w Lublinie KDS funkcjonował pod nieco zmodyfikowaną nazwą, bowiem od tego momentu jego oficjalna

<sup>6</sup> Statut Klubów Dziennikarzy Studenckich SZSP, [w:] *Studencki Ruch Dziennikarski*, Warszawa 1980, s. 19.

<sup>7</sup> Rozmowa z Jackiem Gallantem z dnia 27 marca 2017 r. Nagranie w posiadaniu autorki.

<sup>8</sup> Cyt. za: J. Popińska, *Historia Socjalistycznego Związku...*, s. 102 i n.

<sup>9</sup> Szerzej zob. tamże, s. 110–117.

<sup>10</sup> M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009, s. 78.

<sup>11</sup> M. Miśkowiec, *Lubelskie czasopisma...*, s. 318.

<sup>12</sup> A. Buck, *Prasa studencka 1976–1980 (tendencje i nurty)*, [w:] *Almanach ruchu kulturalnego i artystycznego SZSP 1977–1980*, pod red. J. Leszkina-Koperskiego, Z. Sawickiego, A.K. Waśkiewicza, Warszawa 1980, s. 279. Jednodniówka „Mózgowiec” w latach 1975–1979 ukazała się co najmniej pięciokrotnie: w grudniu 1975, kwietniu 1976, kwietniu 1978, lipcu 1979, październiku 1979 (*Katalog czasopism lubelskich*, [cz. 2], oprac. I. Wójcik, Lublin 2005, s. 149).

<sup>13</sup> Autorce nie udało się ustalić, kiedy ukazał się pierwszy numer „Biuletynu”, wiadomo natomiast, że periodyk ten wydawano z przerwami, zob. (j a n), *Biuletyn Informacyjny w nowej szacie*, „Kurier Lubelski” z 2.12.1980.

<sup>14</sup> J. Różdżyński, *Studencki ruch...*, s. 192.

nazwa brzmiała Lubelski Klub Dziennikarzy Studenckich, zmiana była wprawdzie niewielka, jednak w nowym brzmieniu miała krótko informować „kto zaś i skąd”<sup>15</sup>.

Pierwszym samoistnym wydawnictwem oficjalnie firmowanym przez LKDS był „Biuletyn Informacyjny”, organ Zarządu Wojewódzkiego, a następnie Rady Okręgowej SZSP, którego dwa numery ukazały się w kwietniu i maju 1981 r.<sup>16</sup> Pismo to nie było jednak czymś nowym, bowiem jak wynika ze wstępu do wydania kwietniowego „Biuletyn” LKDS z 1981 r. nawiązywał do wydawanego na przestrzeni lat 1979–1980 pisma o tym samym tytule<sup>17</sup>. W odróżnieniu jednak od swego poprzednika, periodyk z 1981 r. nie tylko ukazywał się już formalnie jako dzieło LKDS, ale charakteryzował się też mniejszym formatem (A5) i skromniejszą szatą graficzną. Ten uboższy niż dotąd wygląd redakcja tłumaczyła „przyczynami formalnymi (zgodą na powielanie)”. Jednocześnie wyraziła nadzieję, „że przedstawione artykuły zrekompensują w jakimś stopniu ubogą formę” oraz zaznaczyła, że „uzasadniona krytyka, ostrość spojrzenia, kontrowersyjność, to główne kryteria, jakimi” kierowano się „przy ustalaniu numeru”<sup>18</sup>. „Biuletyn” z wiosny 1981 r. realizowany był metodą offsetową za sprawą drukarni Intrograf w Lublinie w objętości 20 stron i nakładzie ponad 1000 egz.<sup>19</sup>, zaś siedziba redakcji, będąca jednocześnie siedzibą ZW SZSP, mieściła się w Lublinie przy ul. I Armii WP 5.

„Biuletyn” wydawany był w obiegu oficjalnym, a przygotowywany przez Zespół LKDS, w którego składzie znaleźli się przede wszystkim studenci UMCS, ale nie zabrakło także przedstawicieli pozostałych wyższych uczelni Lublina. Grono to tworzyli: Jacek Gallant jako redaktor naczelny, Anna Borkowska-Lyczewska, Artur Borkowski, Witold Kornet, Władysław Styrczula, Kazimierz Malik, Jerzy Mierzwa, Krzysztof Komorski, Beata Romiszewska, Róża Czabak oraz odpowiedzialny za rysunki Krzysztof Borowski, który w tym czasie nie był związany z żadną z lubelskich uczelni<sup>20</sup>.

Na łamach obydwu wiosennych numerów „Biuletynu” szczególnie dużo miejsca poświęcano kluczowym, a jednocześnie dosyć wrogo względem siebie ustosunkowanym studenckim organizacjom, jakimi były SZSP i jeszcze wówczas raczkujące NZS.

<sup>15</sup> W. Kornet, *Z innego punktu widzenia*, BI 1981, nr 1, s. 14.

<sup>16</sup> Numer pierwszy opublikowany został jako organ ZW, z kolei nr 2 jako organ RO SZSP.

<sup>17</sup> Chodzi o wydawany przez Zarząd Wojewódzki SZSP „Biuletyn Informacyjny”. Autorce znany jest jedynie numer z listopada 1980 r., wydany w formacie A4 i objętości 20 s. W jego wstępie redakcja napisała: „Po półtorarocznej przerwie spowodowanej olbrzymimi trudnościami ze zdobyciem papieru oddajemy Wam do rąk drugi numer «Biuletynu Informacyjnego». Mamy nadzieję, że od tej chwili częściej będziecie mogli nas czytać” (*Drodzy Czytelnicy*, BI 1980, nr 1, s. 1, zob. też (j a n), *Biuletyn Informacyjny w nowej szacie...*). Tak jednak się nie stało, kolejnego numeru czytelnicy doczekali się dopiero w kwietniu 1981 r., kiedy to ukazał się wydany już za sprawą LKDS „BI”.

<sup>18</sup> *Drodzy czytelnicy*, BI 1981, nr 1, s. [1].

<sup>19</sup> Wg stopki redakcyjnej nakład pisma wyniósł 1000 egz., jednak zdaniem jego redaktora naczelnego — Jacka Gallanta, w praktyce był nieco większy (Rozmowa z Jackiem Gallantem...).

<sup>20</sup> Rozmowa z Jackiem Gallantem...

W związku z tym dyskutowano o ówczesnym ruchu studenckim z przedstawicielami władz uczelni<sup>21</sup> i przedstawicielami tych organizacji w poszczególnych placówkach<sup>22</sup>, zwracano uwagę na decyzje w sprawie włączenia się do ruchu studentów pierwszego roku<sup>23</sup> oraz naświetlano bieżące problemy i aktualne wydarzenia jakie miały miejsce w obu tych środowiskach<sup>24</sup>. Członkowie LKDS będący przedstawicielami SZSP, w obawie o utratę dominującej dotychczas pozycji swojej macierzystej formacji, usiłowali odbudować nieco nadszarpnięty jej wizerunek<sup>25</sup>, jednocześnie poddając w wątpliwości przymioty, jakie przypisywał sobie NZS. Jak się okazało, rolę przysłowiowej soli w oku odegrał przede wszystkim przymiotnik „apolityczny”, którym określała siebie nowa organizacja<sup>26</sup>. Młodzi dziennikarze również chętnie akcentowali tradycje i dorobek ugrupowania które reprezentowali, w związku z czym na stronach „Biuletynu” przytoczono dzieje utworzonego jeszcze przez ZSP Biura Podróży i Turystyki „Almatur”<sup>27</sup>, ale nie zabrakło też publikacji poświęconych takim bractwom, jak Akademicki Klub Turystyki Rowerowej WENTYL czy Akademicki Klub Jeździecki<sup>28</sup>. Za pośrednictwem „Biuletynu” nagłaśniano nadto wydarzenia kulturalne<sup>29</sup> oraz sygnalizowano mniejsze i większe problemy, jakie dotyczyły całej studiującej i nie tylko studiującej społeczności<sup>30</sup>, w tym także trudną ówczesną sytuację społeczno-polityczną<sup>31</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje zamieszczony na końcu obydwu numerów, redagowany przez Władysława Styrzulę początkowo „bez spółki” (nr 1), a następnie „z zespołem donosicieli” (nr 2) „Niezależny Samorządny Autonomiczny Podorgan Krytyczno-Satyryczny z ograniczoną odpowiedzialnością.

---

<sup>21</sup> *Rozmowy o organizacji. W trosce o autentyczne potrzeby środowiska [z Pełnomocnikiem Rektora UMCS doc. dr. hab. Antonim Pieniążkiem rozmawiał Krzysztof Komorski]*, BI 1981, nr 1, s. 10–11.

<sup>22</sup> *SZSP portret własny. Nasza sonda. Rozmawiała Bożena Kotuła*, BI 1981, nr 2, s. 2, 13.

<sup>23</sup> K. Komorski, *Miejsce w problemie*, BI 1981, nr 2, s. 8.

<sup>24</sup> W. Kornet, *Z innego punktu widzenia*, BI 1981, nr 1, s. 14; Z. Kwiatkowski, *...o zjeździe NZS*, BI 1981, nr 2, s. 4–6; B. Kotuła, *Niemy parlament*, BI 1981, nr 2, s. 7, 15; (gaj), *Konferencja Okręgowa. Do trzech razy sztuka*, BI 1981, nr 2, s. 10.

<sup>25</sup> Spadek poparcia dla SZSP był powszechny. Na Uniwersytecie Wrocławskim po powstaniu NZS odbyła się burzliwa debata na temat wyprowadzenia tamtejszego KDS ze struktur NZS (zob. J. Popińska, *Historia Socjalistycznego Związku...*, s. 108).

<sup>26</sup> Z. Kwiatkowski, *SZSP portret własny (1)*, BI 1981, nr 1, s. 2–3.

<sup>27</sup> J. Nankiewicz, *Jubilat. 25 „Almatur”*, BI 1981, nr 1, s. 5, 16.

<sup>28</sup> A. Borkowski, *10 lat na rowerze*, BI 1981, nr 2, s. 9; T. Kałuża, *„Koniarze”*, BI 1981, nr 2, s. 1, 18.

<sup>29</sup> B. Kotuła, *„Być” w teatrze*, BI 1981, nr 1, s. 7, 14; A. Borkowski, *Akademicka poczta*, BI 1981, nr 1, s. 12; K. Chełmicki, *Disco-biznes*, BI 1981, nr 1, s. 15, 17.

<sup>30</sup> R. Czabak, *W sprawie zęba*, BI 1981, nr 1, s. 8–9; T. Kałuża, *Przed reformą*, BI 1981, nr 2, s. 6, 17; J. Wiernek, *Do woja marsz*, BI 1981, nr 2, s. 12; S. Wójtowicz, *Nerwy nie zawsze stalowe*, BI 1981, nr 2, s. 14–15.

<sup>31</sup> B. Romiszewska, *Gotowość strajkowa*, BI 1981, nr 1, s. 4, 9; K. Malik, J. Mierzwa, *I co dalej?*, BI 1981, nr 1, s. 13; K. Chełmicki, K. Dmuch, *Kac*, BI 1981, nr 2, s. 3.

BIULETYNIK”. Jego autor z dużą dozą humoru komentował różne przejawy studenckiego życia, w rezultacie czego czytelnicy mieli niepowtarzalną okazję jak w krzywym zwierciadle spojrzeć na swój „chleb powszedni”<sup>32</sup>. Podobnie jak w numerze inauguracyjnym, także w przypadku numeru drugiego, redaktor krytyczno-satyrycznego dodatku zapraszał czytelników do współpracy pisząc: „zatrudnimy donosicieli z AM, PL i KUL”, najwyraźniej miał zatem nadzieję na sprawną kontynuację swego dzieła. Pismo jednak ponownie zostało zawieszono i wznowiono je dopiero po półrocznej przerwie jako „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe”.

Jesienią 1981 r. zaognił się narastający od kwietnia konflikt wokół radomskiej WSI i autokratycznych rządów tamtejszego rektora prof. Michała Hebdy, bowiem w miarę upływu czasu nasilały się protesty ze strony „Solidarności” żądające odwołania profesora ze stanowiska. Ponieważ oczekiwania te nie przynosiły pomyślnego rezultatu, a Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki pomimo wcześniejszych zapewnień i wyraźnego sprzeciwu ze strony środowiska akademickiego pozwoliło na przedłużenie kadencji rektora, „Solidarność” ogłosiła gotowość strajkową, a następnie strajk okupacyjny. Oficjalne zatwierdzenie prof. Hebdy na stanowisko rektora w dniu 1 listopada 1981 r. zostało odebrane przez strajkujących jako zamach stanu na autonomię uczelni. Zdezorientowani studenci szybko zaczęli domagać się wyjaśnienia sytuacji. Po odbyciu kolejnych wieców i przeprowadzeniu ankiety okazało się, że większość żaków również domaga się ustąpienia rektora, wobec czego zawiązali oni własny komitet strajkowy. Przeciągający się konflikt radomski potęgowała nadto sprawa napiętych stosunków wokół ciągle nieuregulowanej, planowanej nowej ustawy o szkolnictwie wyższym<sup>33</sup>. W tej sytuacji akcja protestacyjna szybko rozprzestrzeniła się na inne ośrodki akademickie, w tym także na Lublin, w którym uczelnie do strajku przystąpiły w dniu 24 listopada.

Czas studenckiego strajku był także czasem wzmożonej kulturalnej i społecznej aktywności uczestniczącej w nim młodzieży. Organizowano odczyty, spotkania, a także wydawano własne pisma informacyjne, które na ogół ukazywały się niezależnie od cenzury<sup>34</sup>. W tych też okolicznościach, w dniu 25 listopada studenci zrzeszeni w LKDS reaktywowali zawieszony po ukazaniu się drugiego numeru „Biuletyn”, którego pełna i oficjalna nazwa tym razem brzmiała „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe”. W odróżnieniu od swego protoplasty, nowa edycja periodyku ukazywała się już w drugim obiegu i z dopiskiem „do użytku wewnątrzorganizacyjnego” bądź „wewnętrznego”. Nadrzędnym bodźcem, który zdecydował o wznowieniu pisma w nowej odsłonie, było odrzucenie przez Lesława Gnota — ówczesnego redaktora naczelnego „Kurier Lubelski” tekstu pierwotnie przewidzianego do

<sup>32</sup> Zob. *BIULETYNIK*, BI 1981, nr 1, s. 18–19; *BIULETYNIK*, BI 1981, nr 2, s. 19–20.

<sup>33</sup> W. Styrzcula, *O co chodzi w Radomiu?*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 2–5.

<sup>34</sup> B. Centek, „*Informator Akademicki*” — pismo studenckiego strajku w Politechnice Lubelskiej z jesieni 1981 r., „*Rocznik Lubelski*” 2016, t. 42, s. 180.

druku w ramach studenckiej rubryki dziennika. Ten historyczny, przygotowany przez Władysława Styrzulę artykuł naświetlał kulisy radomskich wydarzeń i jego ewentualna publikacja wzbudzała obawy w środowisku „Kuriera”, a to z kolei zaowocowało decyzją studentów o powołaniu własnego i niezależnego organu<sup>35</sup>. We wstępie do tegoż wydawnictwa redakcja zauważyła: „Naszym obowiązkiem, jako dziennikarzy studenckich jest informowanie środowiska o wszystkim co dziś dla niego najistotniejsze. Wychodząc z tego założenia postanowiliśmy w czasie strajku wydawać «Biuletyn Informacyjny» Lubelskiego Klubu Dziennikarzy Studenckich”. W dalszej części niniejszego wstępu, autorzy zaznaczyli: „Oddając w Wasze ręce pierwszy jego numer prosimy o przekazywanie informacji i uwag do następnego numeru do Biura Prasowego Strajku...”<sup>36</sup>. Pomimo powyższych słów zawierających deklarację, iż jest to numer pierwszy, w praktyce oznakowany był jako nr 3, numeracją bowiem nawiązywał do dwóch numerów opublikowanych za sprawą Klubu wiosną tegoż roku.

W czasie strajku „Biuletyn” ukazywał się niemal codziennie do 10 grudnia 1981 r., co zaowocowało wydaniem 13 numerów strajkowej edycji<sup>37</sup>. Siedziba redakcji tym razem mieściła się w Biurze Prasowym Strajku, który z kolei zlokalizowany był w bloku B przy ul. Nowotki 17. Poszczególne numery zaś powielano w OPT UMCS<sup>38</sup> w objętości od 10 do 22 stron<sup>39</sup> formatu A4 i nakładzie od 200 do 400 egz., a kolportaż polegał na wykładaniu świeżo wydrukowanych numerów na poszczególnych wydziałach<sup>40</sup>. Redakcja dostrzegała jednak fakt, że taka wysokość nakładu jest niewystarczająca, w związku z czym apelowała do czytelników, „aby po przeczytaniu [«Biuletynu»] przekazywać go innym”. W tej samej odezwie zaproszono odbiorców nie tylko do dzielenia się „opiniami i sugestiami dotyczącymi treści pisma”, ale także do jego współtworzenia przez wypowiedanie się za jego pośrednictwem oraz dostarczania informacji odnoszących się do przebiegu strajku<sup>41</sup>. Uwzględniając niezwykle dynamiczną sytuację na wszystkich strajkujących uczelniach i dążąc do możliwie aktualnego relacjonowania faktów, oddając do rąk

---

<sup>35</sup> Telefoniczna relacja Władysława Styrzuli z dnia 27 IX 2017 r. Nagranie w posiadaniu autorki pracy.

<sup>36</sup> *Drodzy Czytelnicy!*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 1.

<sup>37</sup> Poszczególne numery „BI LKDS WS” ukazały się w następujących terminach: nr 3 — 25 XI, nr 4 — 26 XI, nr 5 — 27 XI, nr 6 — 28 XI, nr 7 — 29 XI, nr 8 — 30 XI, nr 9 — 1 XII, nr 10 — 2 XII, nr 11 — 3 XII, nr 12 — 4 XII, nr 13 — 5 XII, nr 14 — 7 XII, nr 15 — 10 XII 1981 r.

<sup>38</sup> Autorce nie udało się jednoznacznie rozwinąć skrótu OPT. Zdaniem J. Gallanta OPT to Ośrodek Praktyk Teatralnych (Rozmowa z Jackiem Gallantem...), zaś wg Władysława Styrzuli był to Ośrodek Pracy Twórczej (Telefoniczna relacja Władysława Styrzuli...).

<sup>39</sup> Objętość poszczególnych numerów przedstawiała się następująco: nr 3 — 15 s., nr 4 — 11 s., nr 5 — 15 s., nr 6 — 12 s., nr 7 — 11 s., nr 8 — 12 s., nr 9 — 14 s., nr 10 — 13 s., nr 11 — 10 s., nr 12 — 12 s., nr 13 — 11 s., nr 14 — 22 s., nr 15 — 16 s. W związku z powyższym, jesienią 1981 r. łącznie ukazało się 174 stron „BI LKDS WS”.

<sup>40</sup> Rozmowa z Jackiem Gallantem...

<sup>41</sup> *Drodzy Czytelnicy*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 3.



czytelników kolejne wydania każdorazowo skrupulatnie odnotowywano godzinę, o której zamykano dany numer. Dane te sygnalizowały czas, w którym kończono prace redakcyjne i uruchamiano powielacz<sup>42</sup>.

Jak zaznaczono w stopce redakcyjnej, nową wersję „Biuletynu” redagował zespół „Konfrontacji” i „Biuletynu Informacyjnego” o składzie zbliżonym do tego, jaki figurował w wiosennej edycji. Tym razem grono to tworzyli: Jacek Gallant jako redaktor naczelny, Władysław Styrzcula (prezes LKDS), Tamara Kałuża, Bożena Kotuła, Robert Lipski, Ewa Niedziałek i Wiesława Trojanek oraz sprawujący nadzór nad opracowaniem technicznym Zbigniew Bejda i odpowiedzialny za stronę graficzną Krzysztof Borowski. Z czasem do zespołu tego dołączyli: Witold Kornet, który objął funkcję zastępcy prezesa LKDS i osoby czuwającej nad sprawami prasy w tej organizacji, odpowiadający przede wszystkim za opracowanie graficzne pisma Stanisław Raczyński i Zdzisław Skuza oraz Roman Wyroba, Przemysław Maziarz, Beata Dudek (oprac. techn.), Grażyna Kołodziej, Krzysztof Kukier, Ewa Węgrzecka, Jerzy Kopeć i Zbigniew Klimowicz.

Jak się okazało, nie wszystkie z wymienionych wyżej osób były członkami LKDS. Ulegając potrzebie chwili, już w trakcie prac nad kolejnymi numerami „Biuletynu”, do pracy na rzecz informowania studenckiej społeczności włączyli się m.in. Zdzisław Skuza i Stanisław Raczyński. Ten pierwszy tak po latach wspominał moment, w którym podjął decyzję o zasileniu swoją osobą grona redakcyjnego: „na fali rosnących emocji w tamtym czasie, czułem potrzebę zaangażowania się [...]. Kilka tygodni przed stanem wojennym przechodząc obok redakcji postanowiłem w czymś pomóc. Początkowo obsługiwałem powielacz, potem zacząłem pisać i ilustrować biuletyn”<sup>43</sup>.

Relacje między poszczególnymi członkami grona redakcyjnego na ogół były poprawne, choć w redakcji zwykle panował związany z pośpiechem rwetes. W miarę upływu czasu i przybliżania się pamiętnej daty 13 grudnia, chaos przybierał na sile. Sytuację tę trafnie zobrazował w swych wspomnieniach ówczesny student weterynarii Z. Skuza, który napisał: „Pamiętam gorącą atmosferę w redakcji w ostatnich tygodniach przed stanem wojennym. Nikt nie liczył wtedy czasu, pracowaliśmy często w nocy, spało się niewiele, w samej redakcji było zawsze ciasno i głośno (...). Szef [W. Styrzcula] był bardzo zrównoważony i zaprawiony w bojach (...)”<sup>44</sup>, miał wśród nas autorytet<sup>45</sup>.

---

<sup>42</sup> Rozmowa z J. Gallantem...; Z. Skuza, Re: „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie strajkowe” [on-line]. Do: B. Centek. 12 Nov 2017, 13.31.33 [dostęp 12 listopada 2017]. Korespondencja osobista.

<sup>43</sup> Z. Skuza, Re: „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe” [on-line]. Do: B. Centek. 7 Nov 2017, 18.12.48 [dostęp 7 listopada 2017]. Korespondencja osobista.

<sup>44</sup> Z. Skuza, [Re:] „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie strajkowe” [on-line]. Do: B. Centek. 11 Nov 2017, 01:28:05 [dostęp 11 listopada 2017]. Korespondencja osobista.

<sup>45</sup> Z. Skuza, [Re:] „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie strajkowe” [on-line]. Do: B. Centek. 13 Nov 2017, 20:17:32 [dostęp 13 listopada 2017]. Korespondencja osobista.

Na łamach strajkowego „Biuletynu” młodzi dziennikarze na bieżąco relacjonowali przebieg strajku w poszczególnych ośrodkach akademickich w kraju. Szczególnie dużo miejsca poświęcono zajściom na WSI w Radomiu<sup>46</sup> i Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarnictwa w Warszawie<sup>47</sup>. Z ogromnym zaangażowaniem informowano również o wydarzeniach i związanych z nimi nastrojach na wszystkich uczelniach lubelskich — Akademii Medycznej<sup>48</sup>, Akademii Rolniczej<sup>49</sup>, Politechnice Lubelskiej<sup>50</sup> oraz UMCS-ie<sup>51</sup> i KUL-u<sup>52</sup>, ale nie zabrakło też doniesień z innych ośrodków<sup>53</sup>, w tym

<sup>46</sup> Biuro Informacyjne KKK NZS podaje: *Sprawa radomska*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 4; *Z kraju. Biuro Informacyjne KKK NZS podaje...*, BI LKDS WS 1981, nr 9, s. 2–3; *Informacja „Solidarności”*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 2; *Radom — nadal brak postępów*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 6; *„Ziemia Radomska” pomaga WSI*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 1; *Z. Skuza, Impas*, BI LKDS WS 1981, nr 13, s. 9–10; *Wiadomości z Biura Informacyjnego KKK NZS*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 4–5; *BIS RN SZSP informuje: Wiadomości z Radomia*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 3–4; *Projekt mediatorów na WSI*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 9.

<sup>47</sup> *WOSP Warszawa*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 2; *Piotr Górecki z BIS RN SZSP informuje: Sytuacja na WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 2–3; *Informacja RN SZSP*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 2; *Interwencja Milicji w WOSP relacje w/g SZSP, NZS i „Solidarności”*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 2–4; *Co stało się w WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 9, s. 1, 5–11; *Studenci WOSP na Politechnice Warszawskiej*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 2; *Z. Szoblewski, Konflikt w WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 3; *Oświadczenie Komitetu Strajkowego WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 3; *Oświadczenie Komendanta WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 4; *Biuro Informacyjne KKS NZS podaje: Konflikt w WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 4; *Z ostatniej chwili: Prokuratorzy w WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 11.

<sup>48</sup> *T. Kałuża, B. Kotuła, Strajk w AM*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 15; *Trzeci dzień strajku na Akademii Medycznej*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 4; *Komunikat z III Plenum RU SZSP AM w Lublinie dotyczącego aktualnej sytuacji w środowisku akademickim*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 4; *T. Kałuża, B. Kotuła, AM. Drugi dzień strajku*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 8–9; *AM: Sonda — czy kontynuować strajk? Prace porządkowe w szpitalach*, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 5.

<sup>49</sup> *Akademia Rolnicza*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 10; *Komunikat KS NZS AR*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 6; *Rezolucja wieceu strajkujących studentów Akademii Rolniczej*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 7; (stw), *Studenci AR. Protestując — strajkują*, BI LKDS WS 1981, nr 9, s. 3; *Spotkanie z profesorem Jerzym Kłoczowskim*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 10.

<sup>50</sup> *Politechnika Lubelska*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 10; *Politechnika Lubelska*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 5.

<sup>51</sup> *Strajk na BINOZ-ie*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 7; *Międzyuczelniany Instytut Nauk Politycznych*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 9; (kk), *Wydział Humanistyczny rozpoczyna strajk*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 9; *Wydział Pedagogiki i Psychologii*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 9; (trw), *Strajk prawników, Pracownicy naukowci dołączyli do studentów*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 15; *P. Baranowski, W. Trojanek, UMCS — strajk na BiNoZ-ie ...i Humanistyce*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 3; (trw), *Nie chcecie strajkować? — no to musicie strajkować*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 4; *K. Komorski, Wiec studencki w Chatce Żaka*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 2.

<sup>52</sup> *B. Dudek, Kultura o którą upomniał się sierpień*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 10–11.

<sup>53</sup> *WSP — Słupsk*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 2; *Sytuacja na uczelniach w kraju*, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. [11]; *Sytuacja strajkowa na uczelniach*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 8; *Sytuacja w środowiskach*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 4–5; *Z kraju*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 2; *Gotowość strajkowa w Krakowskim*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 1; *Wydarzenia w Krakowie*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 2;

także pozauczelnianych placówek oświatowych<sup>54</sup>. Wspominając o tychże ośrodkach przytaczano dane statystyczne, takie jak liczba strajkujących studentów i pracowników, liczby uczestniczących w proteście w zależności od przynależności organizacyjnej oraz liczby strajkujących czynnie i w systemie okupacyjnym<sup>55</sup>. W miarę upływu kolejnych dni protestu zmianie ulegały nastroje i oczekiwania strajkującej młodzieży, które z kolei znajdowały odzwierciedlenie na łamach „Biuletynu”, stąd pojawiły się w nim również doniesienia nt. dezorientacji jaka niejednokrotnie opanowywała społeczność studencką<sup>56</sup> oraz o wynikającym ze strajku chaosie i związanych z nim licznych nieporozumieniach<sup>57</sup>.

Za pośrednictwem „Biuletynu” informowano nadto o ogólnej sytuacji w kraju<sup>58</sup>, a zwłaszcza wydarzeniach dotyczących środowiska akademickiego<sup>59</sup>. Systematycznie relacjonowano, jak posuwa się sprawa ustawy o szkolnictwie wyższym<sup>60</sup> i jakie przedsięwzięcia podejmują środowiska, którym na nowej ustawie zależy najbardziej<sup>61</sup> oraz jak na to wszystko reagują strajkujący<sup>62</sup>. Dziennikarze „Biuletynu” zdecydowali się opublikować wyniki ulicznej sondy, w której ankietowani odpowiadali na pytanie jak postrzegają sprawę strajku<sup>63</sup> oraz wyniki sondy na ten sam temat, ale przeprowa-

---

*Rozłam w Katowicach*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 3; *Sytuacja na uczelniach*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 3; *Spotkanie Prymasa Polski z przedstawicielami uczelni wrocławskich*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 5.

<sup>54</sup> B. Kotuła, T. Kałuża, *Strajk czynny w Medycznym Studium Zawodowym*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 6–7; *Strajk czynny w Medycznym Studium Zawodowym*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 4–5.

<sup>55</sup> *Sytuacja na wyższych uczelniach w kraju*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 5–6; (stw), *Ile osób strajkuje w lubelskich uczelniach*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 10; *Serwis informacyjny: z Lublina*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 5–6; *Ile osób strajkuje w Lublinie*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 8; *Andrzejkowa wróżba*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 5; *Sytuacja w Lublinie*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 10.

<sup>56</sup> E. Niedziałek, *Przecież wszyscy chcemy jednego*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 7–8.

<sup>57</sup> W. Trojanek, *Skleroza*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 5–6.

<sup>58</sup> *Pogotowie strajkowe na Wybrzeżu*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 6; *Środowiska akademickie po akcji WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 12; *Demonstracja uliczna w Warszawie*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 12; *Ruch na rzecz powstania Rzeczypospolitej Akademickiej*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 11.

<sup>59</sup> *Kolejne zatrzymania studentów*, BI LKDS WS 1981, nr 12, 6; *ZOMO w akcji*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 7; *Prokuratura uzasadnia zarzut przeciwko działaczom NZS*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 7; *Studenci filozofii wyjaśniają*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 8; *Pomoc materialna dla studentów*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 10; *BPiT „Almatur”*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 10.

<sup>60</sup> *Prace nad ustawą*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 11–13; *Z kraju. KKK NZS podaje*, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 2; *Co jest grane?*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 8; *Komunikat z rozmów w sprawie WSI w Radomiu*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 12; *Z kraju*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 2; *Prace nad Ustawą*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 5–7.

<sup>61</sup> *Kto ma rozstrzygać spory w środowisku akademickim?*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 11; *Więści z Poznania*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 14; *Oświadczenie Konferencji Rektorów*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 15–16.

<sup>62</sup> *Stanowisko KKK NZS i KK Solidarność*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 2; *Obrady KKK i Konferencji KS*, BI LKDS 1981, nr 14, s. 10–11.

<sup>63</sup> S. Raczyński, Z. Skuza, *Jaki jest stosunek Pana/Pani do strajku?*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 7; *Co Pan/i wie o strajku? Sonda*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 10.

dzonej wśród studentów zagranicznych<sup>64</sup>. Przedstawiciele LKDS docierali również do osób odpowiedzialnych za przebieg strajku oraz pracowników uczelni by poznać także ich opinię na temat ówczesnej sytuacji i ówczesnych wydarzeń, dzięki czemu w periodyku często pojawiały się wywiady<sup>65</sup>. Inną popularną grupę przytaczanych materiałów stanowiły różnego rodzaju dokumenty, takie jak: uchwały<sup>66</sup>, listy<sup>67</sup>, apele<sup>68</sup>,

<sup>64</sup> B. Dudek, *Strajk w oczach obcokrajowca*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 8.

<sup>65</sup> *Nie chciałbym być Wałęsą*. [Z przewodniczącym Komitetu Strajkowego na Mat.-Fiz.-Chem Krzysztofem Krawczykiem rozmawiał Jacek Gallant], BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 10; *Gdybym był studentem*. [Z wykładowcą KUL, prof. Czesławem Zgorzelskim rozmawiała Ewa Niedzialek], BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 11–12; *W atmosferze spokoju i optymizmu* [z rzecznikiem prasowym AKS] Zdzisławem Kowalskim i jego zastępcą Wojciechem Derechowskim rozmawiał W. Styrzula, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 9–10; *Marzę o tym, że w poniedziałek pójde na zajęcia* [z rektorem UMCS doc. dr hab. Wandą Brzyką rozmawiał Jacek Gallant], BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 6–7; *O strajku na UMCS* [z rzecznikiem prasowym UKS] Krzysztofem Hariaszem rozmawiał Jacek Gallant, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 8; *Czy prasa kłamie?* [z Al. Leszkiem Gzellą rozmawiał Krzysztof Komorski], BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 9; *Rozmowa z rzecznikiem prasowym AKS Zdzisławem Kowalskim* [rozmowę prowadziła Wiesława Trojanek], BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 5–6; *Rozmowa z JM Rektorem UMCS prof. T. Baszyńskim* [rozm. W. Kornet], BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 7–9; *Obcinanie głowy nie jest lekarstwem na łupież*. *Rozmowa z przedstawicielami KS na Międzyuczelnianym Instytucie Nauk Politycznych*, [rozm. W. Trojanek], BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 10–12; *Najważniejsi są ludzie*. *Rozmowa z wiceprzewodniczącym Komitetu Strajkowego AR studentem tej uczelni Bogdanem Wywronem* [rozmawiał Władysław Styrzula], BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 8–10; *„Golden Pipa” na rzecz Funduszu Strajkowego*. *Rozmowa z przedstawicielami KS na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS* [rozm. W. Trojanek], BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 8–9; *Rektor Baszyński o strajku*, [rozm. B. Romiszewska, J. Zadurski], BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 11; *Rozmowa z rzecznikiem prasowym filii UMCS w Rzeszowie — Ryszardem Postawskim* [rozm. S. Raczyński], BI LKDS WS 1981, nr 13, s. 5; *Zjednoczeni* [z Andrzejem Kryjem — szefem sekcji programowej KS na humanistyce, członkiem SZSP rozm. J. Zadurski], BI LKDS WS 1981, nr 13, s. 7; *Prosto z plenum* [z Tadeuszem Walaskiem — członkiem Plenum RN i przewodniczącym KW RU SZSP AR rozm. W. Styrzula], BI LKDS WS 1981, nr 13, s. 8–9; *Strajk w Lublinie*. *O strajku w lubelskich uczelniach rozmawiamy z rzecznikiem prasowym AKS Zdzisławem Kowalskim* [rozm. Jerzy Kopeć], BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 12; *Poligon*. *Rozmowa z nauczycielami akademickimi z Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS — uczestnikami strajku okupacyjnego* [rozm. W. Trojanek], BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 15–17.

<sup>66</sup> *Uchwała NZS i Ogólnopolskiej Komisji KS*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 4; *Uchwała Wojewódzkiej Rady Studentów Pracujących w Lublinie*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 5–6; *Uchwała Senatu Akademii Medycznej w Lublinie*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 13; *Zapowiedź strajku generalnego*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 4–5; *„Mazowsze” do Sejmu*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 5; *Przeciw represjom*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 5; *Uchwała Senatu Akademii Medycznej z dnia 3 grudnia 1981 r.*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 6; *Uchwała Rady Naczelnej SZSP z dn. 4. 12. 1981 r.*, BI LKDS WS 1981, nr 13, s. 2.

<sup>67</sup> *List Zarządu Głównego ZNP — Nauka do Lecha Wałęsy*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 12; *Komunikat Akademii Teologii Katolickiej*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 12.

<sup>68</sup> *Apel do pracowników i studentów polskich szkół wyższych*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 3; *Apel do studentów*. *Wykorzystajmy czas protestu pomagając innym*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 6; *Apel strajkujących studentów Akademii Teologii Katolickiej*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 4; *Apel KWRO SZSP we Wrocławiu*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 6; *Przeciw kontynuowaniu strajków*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 7–8; *Koleżanki i Koledzy*, Aneks do nr 13 BI LKDS WS 1981.

oświadczenia<sup>69</sup>, deklaracje<sup>70</sup>, odezwy<sup>71</sup>, oceny<sup>72</sup>, komentarze<sup>73</sup> i postanowienia<sup>74</sup>. Sporadycznie pojawiały się nawiązujące do sytuacji strajku utwory poetyckie<sup>75</sup>.

Pomimo że, jak zauważył Władysław Styrzczała, dzielenie w sytuacji strajku środowiska akademickiego według przynależności związkowej czy organizacyjnej stało się zawodne<sup>76</sup>, obie sztandarowe studenckie organizacje (SZSP i NZS) nie zakopały na ten wyjątkowy okres wojennego topora, czego wyraz dały w wydawanych przez siebie pismach. Przeglądając kolejne numery „Biuletynu” nietrudno zauważyć, że pomimo jednego wspólnego stanowiska odnośnie do kwestii Radomia i przeciągającej się sprawy uregulowania ustawy Resich III, relacje między NZS i SZSP w dalszym ciągu były napięte. Publikowane na łamach pisma teksty wielokrotnie nie tylko przypominały o chronicznym konflikcie między tymi organizacjami<sup>77</sup>, ale też zwracały uwagę na nieco inne ich wizje realizacji protestu<sup>78</sup>. Ponadto członkowie LKDS, którzy jednoznacznie utożsamiani byli z SZSP, wielokrotnie skarżyli się za pośrednictwem pisma na spotykające ich zniewagi i utrudnienia w pracy dziennikarskiej<sup>79</sup>. Żale te

---

<sup>69</sup> *Oświadczenie Senatu Akademickiego KUL z dnia 2 grudnia 1981*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 1; *Oświadczenie Rady Naczelnej SZSP: „...Konflikt na WOSP jest elementem niebezpiecznej gry...”*, BI LKDS WS 1981, nr 11, s. 1, 6; *Oświadczenie Prezydium KKK NZS w sprawie WOSP*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 4; *Oświadczenie rektorów*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 1; *Oświadczenia Prezydium KK i przewodniczących zarządów regionów „Solidarność” z dn. 3 grudnia*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 8; *Oświadczenie rzecznika prasowego*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 3, 5.

<sup>70</sup> *Stanowisko KW RU SZSP UMCS*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 12–13; *Stanowisko KW RU SZSP UMCS*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 12–13; *Stanowisko Rady Ministrów w sprawie projektu ustawy o szkolnictwie wyższym*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 2–3; *Stanowiska Rady Naczelnej SZSP w sprawie źródeł napięć w środowisku akademickim*, BI LKDS WS 1981, nr 13, s. 2–3; *Rektorzy oświadczają*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 19; *Konferencja Rektorów stwierdza: „WSI Radom ma nieprawnie wybranego rektora”*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 1.

<sup>71</sup> *Odezwa Prymasa Polski do studentów*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 2; *„Jeden za wszystkich wszyscy za jednego”*. *Odezwa Prezydium Zarządu Regionu*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 9, 14.

<sup>72</sup> *Ocena sytuacji strajkowej dokonana przez Komitet Wykonawczy Rady Uczelnianej SZSP UMCS w dniu 01.12.1981 r.*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 6, 13.

<sup>73</sup> *Biuro Informacyjne RN SZSP komentuje*, BI LKDS WS 1981, nr 15, s. 10.

<sup>74</sup> *Postanowienie Prezydium KKK NZS*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 6.

<sup>75</sup> W. Styrzczała, *Pisanie o świcie. Dzień piąty*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 1; *Chwila poetyckiej zadumy, Do zwycięstwa*, BI LKDS WS 1981, nr 9, s. 4; K. Parafianowicz, *\*\*\**, BI LKDS WS 1981, nr 13, s. 6.

<sup>76</sup> W. Styrzczała, *O co chodzi...*, s. 2.

<sup>77</sup> W. Trojanek, *U prawników*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 14; Z. Kowalski, *Najłatwiej przyjmować szlachetne pozy*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 4;

<sup>78</sup> (stw), *Spór o metodę*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 11–12; W. Styrzczała, *Pod rozważę. Wojna papierowa*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 1.

<sup>79</sup> W. Trojanek, *Granie w Bola*, BI LKDS WS 1981, nr 3, s. 9–10; tenże, *Skromni czy przestraszeni? Anonimowi rozmówcy*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 10; W. Styrzczała, *Pisanie o świcie. Dziennikarze wobec strajku*, BI LKDS WS 1981, nr 7, s. 7, 9; *Protest dziennikarzy studenckich*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 12. Zdarzały się jednak również teksty o całkiem odmiennej wymowie,

pływały zarówno ze strony przedstawicieli redakcji „Biuletynu” i „Konfrontacji”, jak i od skupionych wokół ORS „Centrum” dziennikarzy radiowych. Jednocześnie młodzi dziennikarze podkreślali, że zdobywając, a następnie publikując otrzymane informacje, jedynie wypełniają swój dziennikarski obowiązek, a czyniąc to, zawsze pamiętają o przestrzeganiu takich zasad, jak niezależność i obiektywizm. Zarazem autorzy tychże doniesień apelowali o zaniechanie „prywatnych animozji” i umożliwienie im realizacji praktyk informacyjnych<sup>80</sup>.

Niechęć w stosunku do organu LKDS-u i jego przedstawicieli emanowała również z pism reprezentujących środowisko NZS, a zwłaszcza z wydawanego za sprawą Uczelnianego Komitetu Strajkowego UMCS czasopisma „N”, którego przedstawiciele wielokrotnie podkreślali, że z LKDS-em nie mają żadnych punktów stykowych. Oprócz tego, w dniu 27 listopada wydali specjalne oświadczenie, w którym deklarowano, że „UKS UMCS nie bierze żadnej odpowiedzialności za treści informacji podawanych przez tzw. Biuro Prasowe Strajku w specjalnych strajkowych wydaniach «Biuletynu LKDS» oraz inny sposób”<sup>81</sup>.

Największą jednak burzę wywołał rysunek będący właściwie komentarzem do artykułu Marka Stefaniuka, w którym autor m.in. napisał: „Zadziwiająca (i dla człowieka niezaangażowanego prawie nie do pojęcia), jest zapamiętałość z jaką zwalczają się nawzajem walczące o jeden cel NZS i SZSP”<sup>82</sup>. Wspomniany ów rysunek autorstwa Z. Skuzy przedstawiał dwóch bijących się ze sobą przedstawicieli NZS i SZSP, a podpis pod nim głosił: „Walczymy o ustawę”. Ta legendarna ilustracja była głośno komentowana zarówno w studenckim radiu, jak i w przygotowywanych przez studentów wydawnictwach periodycznych. Wówczas na łamach wspomnianego czasopisma „N” opublikowano skierowany do członków LKDS list, w którym napisano:

AKS stwierdza, że w Waszym biuletynie publikowane są teksty i rysunki, które mogą poważnie zaszkodzić obecnemu protestowi środowiska akademickiego. Szczególnie oburzający jest rysunek (...), [który] insynuuje (...) jednoznacznie, że obecny strajk wynika nie z walki o samorządność uczelni, lecz z rozgrywek między organizacjami studenckimi. Ponadto w strajkującej społeczności poważne wątpliwości budzi fakt, że LKDS nie ujawnia źródeł, z których finansuje swe publikacje. Niejasne jest również to, czy LKDS jest klubem niezależnym, czy też agendą SZSP, gdyż brak w tym względzie jednoznacznej deklaracji.

---

informujące bowiem, że dziennikarze LKDS na ogół są zyczliwie przyjmowani i traktowani (także na KUL) (E. Niedziałek, *Na KUL-u. Jak człowiek z człowiekiem*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 7).

<sup>80</sup> *Oświadczenie pracowników ORS „Radio Centrum”*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 11; *Oświadczenie dziennikarzy „RC”*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 11; J. Gallant, *Trzeba po prostu chcieć*, BI LKDS WS 1981, nr 4, s. 4; K. Komorski, *Strajk w radio*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 9; *Kto rozbija środowisko studenckie? Co to jest LKDS i kto za nim stoi?*, BI LKDS WS 1981, nr 9, s. 13.

<sup>81</sup> *Oświadczenie*, „N” 1981, nr 3, s. 2.

<sup>82</sup> M. Stefaniuk, *Obyś studiował w ciekawych czasach*, BI LKDS WS 1981, nr 8, s. 7–8.

W dalszej części listu jego autorzy oświadczyli, że „AKS w porozumieniu z innymi Komitetami Strajkowymi poszczególnych uczelni zawiesza kontakty prasowe z LKDS uzależniając ich wznowienie” od spełnienia dwóch warunków: pisemnego zagwarantowania, że AKS i Komitety Strajkowe mają pełne prawo „riposty na publikacje dotyczące strajku oraz udzielenia pisemnej odpowiedzi na pytania o źródła finansowania i niezależność lub zależność organizacyjną LKDS”. Jednocześnie zaszyfrowano, że „dotychczasowe kontakty były utrzymywane w trosce o wypełnienie luki informacyjnej wokół strajku, jednakże [wspomniana] publikacja (...) wyraźnie świadczy, że tolerancja AKS została opacznie zrozumiana”<sup>83</sup>.

Wydarzenie to w swoich wspomnieniach przybliżył autor historycznego już rysunku, który napisał: „Pobiegłem wtedy do redakcji spodziewając się draki. Nic takiego nie nastąpiło. Przeciwnie, siedliśmy w kilka osób i szukaliśmy dobrego rozwiązania. W efekcie ukazała się zgrabna riposta w kolejnym numerze, z kolejnym moim złośliwym rysunkiem”<sup>84</sup> (tym razem byli to jednający się studenci SZSP i NZS).

Pod wspomnianą zaś ripostą podpisali się: prezes Rady LKDS W. Styrzczała, zastępca prezesa do spraw prasy W. Kornet i reaktor naczelny „Biuletynu” J. Gallant. Oświadczyli wówczas, że agendy działającego przy Radzie Okręgowej SZSP Lubelskiego Klubu Dziennikarzy Studenckich, w tym także ORS „Centrum” i „Biuletyn” mogły funkcjonować przede wszystkim dzięki finansowemu wsparciu ze strony SZSP, jednak niezależnie od tego były materialnie wspierane przez poszczególne uczelnie oraz korzystały z samodzielnie wypracowanych środków. Klub skupiał dziennikarzy działających w studenckich publikatorach i w żaden sposób „nie ingerował w sprawy przynależności organizacyjnej swoich członków i nie stawiał przed nimi żadnych barier przynależnościowych”. Autorzy oświadczenia podkreślili, że mimo iż jako klub „w sprawach finansowych i materialno-sprzętowych” uzależnieni byli od SZSP, to „w kwestiach merytorycznych” działali suwerennie, a za prace redakcyjne dziennikarze nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia. W dalszej części proklamacji zauważono, że „prawa riposty przysługują każdemu, kto chce polemizować z artykułami zamieszczonymi w prasie”, nie zdarzyły się przypadki odmowy i zasada ta zawsze będzie przestrzegana. Wywód zakończono stwierdzeniem:

W wielu naszych publikacjach apelujemy o jedność środowiska akademickiego, gdy dostrzegamy w jego rozbiciu (lub próbach rozbijania) niebezpieczeństwo poniesienia porażki w słusznej walce o demokratyczną szkołę wyższą. Będąc świadomi owego niebezpieczeństwa staramy się z jednej strony nawoływać do pojednania, z drugiej zaś piętnować zjawiska wprowadzające zamęt wśród studentów. Tak też należało odczytywać naszą intencję, którą kierowaliśmy się publikując rysunek.

<sup>83</sup> [Wobec niustawiania konfliktów...], „N” 1981, nr 7, s. 2. W cytowanym liście mowa o rysunku opublikowanym na 8 stronie nr 8 (z 30 listopada 1981 r.) BI LKDS.

<sup>84</sup> Z. Skuza, Re: „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe” [on-line]. Do: B. Centek, 13 Nov 2017, 20.17.32 [dostęp 14 listopada]. Korespondencja osobista.

Jednocześnie wyrażono nadzieję, że wyjaśnienia te pozwolą wznowić pochnopnie zerwaną współpracę<sup>85</sup>.

Słowa o podejmowaniu przez dziennikarzy LKDS prób pojednania i zjednoczenia studenckiego środowiska nie były jałowe, bowiem w „Biuletynie” nie zabrakło także opinii wskazujących na niekorzystne skutki rozbicia studenckiego środowiska<sup>86</sup>, refleksji na temat potrzeby zakopania przysłowiowego topora wojennego<sup>87</sup> i doniesień o przypadkach wzajemnej pomocy i współpracy między tymi ugrupowaniami<sup>88</sup>. Jednak po epizodzie z rysunkiem, relacje między NZS i LKDS wyraźnie się zaogniły, co daje się zauważyć w ostatnich numerach „Biuletynu”. Szczególnie wymowny pod tym względem był felieton W. Styrzczi, oskarżający przedstawicieli NZS Politechniki Lubelskiej, a zwłaszcza reprezentującego tamtejsze Biuro Informacji Studenckiej Krzysztofa Ziębę o cyniczny brak konsekwencji. Autor tegoż felietonu wypomnił jego bohaterom: „jeszcze przed paroma miesiącami głośno wołali [...] o wolność słowa, tymczasem teraz zamykają usta innym. Jeszcze wczoraj malowali farbą na murach: «precz z cenzurą», a już dziś utworzyli cenzurę, jakiej nie powstydziliby się ani sanacja, ani nawet stalinizm”. To zamykanie ust przejawiać się miało w niedopuszczaniu do strajkujących na tejże uczelni studentów bieżącej prasy, w tym również „Biuletynu Informacyjnego LKDS”<sup>89</sup>. Ponieważ niniejsza wypowiedź kończyła się zapytaniem o przyczyny takich absurdalnych zachowań, a tym samym stała się prowokacją w stosunku do wymienionego z imienia i nazwiska „szefa studenckich cenzorów” K. Zięby, ten ostatni nie pozostał dłużny i w krótkim czasie nadesłał polemiczną odpowiedź. Zgodnie z zapewnieniem redakcyjnym, przytoczono ją w całości już w następnym numerze. Jej autor zauważył:

strajk rządzi się swoimi prawami, nie wszyscy z zewnątrz muszą je akceptować, ale muszą się nim podporządkować. Stąd być może ból Redaktora Styrzczi, że jego wytwory nie są reprezentowane na Politechnice (...). Zresztą nakład BI LKDS jest zbyt cienki, niech naszym kosztem ktoś inny się oświeci. Oświadczamy Panu, że cenzura (...) będzie szalała do czasu, aż umieszcicie na pierwszej stronie symbol Waszego mecenasa tj. SZSP. Wstyd to, czy inne obawy?

---

<sup>85</sup> *Nasza odpowiedź*, BI LKDS WS 1981, nr 9, s. 13–14. Nowy rysunek przedstawiał obejmujących się przedstawicieli NZS i SZSP, a podpis pod nim głosił: *Ten rysunek zjednoczy studentów*.

<sup>86</sup> [J.] Zadurski, *Stanowisko KW RU SZSP UMCS*, BI LKDS WS 1981, nr 9, s. 12; *Strajkująca studentka z Chatki Żaka, Chodzi przede wszystkim o jedność*, BI LKDS WS 1981, nr 10, s. 5–6.

<sup>87</sup> W. Styrzcza, *Ci co zostali w akademikach. Akcja protestacyjna studentów AR*, BI LKDS WS 1981, nr 5, s. 8–9.

<sup>88</sup> *Pomoc dla strajkujących kolegów*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 6; *W imię jedności. Porozumienie organizacji studenckich AR*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 7; *SZSP: Pomoc dla strajkujących*, BI LKDS WS 1981, nr 6, s. 11.

<sup>89</sup> W. Styrzcza, *To się nie mieści w głowie. Jajo*, BI LKDS WS 1981, nr 12, s. 1, 3.



Równie dobitne okazało się zakończenie riposty, w którym stwierdzono: „redaktor Styrzczula nie rozumie zasad funkcjonowania cenzury. Ponadto przyrównując nas do stalinowców, naśladowców sanacji, nie jest odkrywcy. Niechże Pan weźmie do ręki egzemplarz «Żołnierza Wolności», a wzbogaci swój język. A może był Pan tam na praktyce?”<sup>90</sup>. Wspominając tenże epizod wiele lat później Zięba napisał: [działacze LKDS] „byli marginalizowani ponieważ był to czas przemian, a nie reformowania komuny (...) Ich wydawnictwa traktowane były jako tuba SB-cji i nie cieszyły się dużym zainteresowaniem studentów”<sup>91</sup>.

Te trudne relacje między działaczami LKDS a przedstawicielami NZS zdaniem J. Gallanta wynikały z faktu, że ci ostatni bezpodstawnie uważali wszystkich skupionych wokół Klubu i SZSP za tajnych współpracowników i donosicieli, tymczasem w ich przypadku taka współpraca nigdy nie miała miejsca. Informacje zdobywane były wyłącznie z myślą o studentach i z myślą o nich wszystkie fakty przedstawiane były w sposób rzetelny i obiektywny<sup>92</sup>.

Z kolei Z. Skuza, po latach przyznał: „tak naprawdę konflikt był sztuczny — chodziło o zaznaczenie odrębności (...). W praktyce cel był wspólny, walczyliśmy o demokrację. Wtedy emocje sięgały zenitu, zdarzały się więc wpadki”<sup>93</sup>. Pisząc o wpadce, autor miał na myśli opublikowane w dniu 7 grudnia (nr 14) „Oświadczenie lubelskiego środowiska Polskiego Związku Akademickiego”. Jego autorzy stwierdzali wprawdzie, że

wierzyliśmy w słuszność walki o skierowanie na drogę SEJMOWĄ społecznego projektu ustawy mającej zapewnić naszym uczelniom autonomię i WOLNOŚĆ działania. Jednakże w następnym już zdaniu napisali: OD początku natomiast byliśmy zdecydowanie przeciwni eskalacji napięcia we wszystkich szkołach wyższych związanej z legendarnym już konfliktem radomskim. Domyślaliśmy się, że za kulisami całej tej afery stoją siły wrogie interesom narodowym. Nieopatrznie staliśmy się pionkami w obcej naszym celom grze politycznej. Przyczyniliśmy się naszym licznym udziałem w strajku do zaognienia i tak już tragicznej sytuacji naszej Ojczyzny. [...] Nasz strajk powinien być się skończyć

---

<sup>90</sup> K. Zięba, *Drogi Panie Władku*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 14; „Żołnierz Wolności” — pismo założone w 1943 r. przez polskich komunistów skupionych wokół Związku Patriotów Polskich. Publikowane na łamach tegoż pisma informacje reprezentowały oficjalne stanowisko partii. W okresie strajku 1981 r. periodyk ten przodował w kompromitowaniu i ośmieszaniu strajkującej młodzieży, a jednocześnie był przedmiotem drwin większości tytułów drugoobiegowych, zob. B. Centek, „*Informator Akademicki*” — *pismo studenckiego...*, s. 186.

<sup>91</sup> K. Zięba, Re: „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe”, [e-mail do:] B. Centek, 19 VII 2017, 13.05.59 [dostęp 19 lipca 2017]. Korespondencja osobista.

<sup>92</sup> Rozmowa z J. Gallantem....

<sup>93</sup> Z. Skuza, Re: „Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe” [on-line]. Do: B. Centek, 11 Nov 2017, 01.28.05 [dostęp 11 listopada 2017]. Korespondencja osobista.

w momencie pierwszego czytania projektu ustawy o szkolnictwie wyższym, wtedy bowiem jego cel został osiągnięty, a zapasy energii i woli walki zachować powinniśmy byli na wiosnę, bowiem dopiero wówczas los naszej ustawy będzie się decydował<sup>94</sup>.

W ten sposób wyraźnie uznano, że opozycja wobec władzy komunistycznej działa wbrew dobru Ojczyzny i interesom narodowym, a to z kolei może sugerować, że „Solidarność” działała tylko na korzyść Zachodu i była przezeń inspirowana. Rozważania na temat realizacji celu strajku poprzez przeprowadzenie pierwszego czytania ustawy w Sejmie byłyby słuszne jedynie przy założeniu, że był on instytucją w pełni demokratyczną, która rozpatrzy ten projekt zgodnie z dobrem państwa i wolą narodu. Dla strajkujących oczywiste było, że nie jest to prawdą. W takiej sytuacji nic dziwnego, że Z. Skuza uznał tę „łamistrajkową odezwę” za kompromitującą i po jej publikacji opuścił szeregi redakcji „Biuletynu”<sup>95</sup>.

Trudno jednoznacznie określić do jak licznej grupy odbiorców „Biuletyn” trafił. Trudno też jednoznacznie ustalić, jak był postrzegany i odbierany przez różne ugrupowania i środowiska. Jeśli chodzi o władze uczelni, zdaniem Gallanta, nigdy nie dały one odczuć, że działalność młodych dziennikarzy była dla nich kłopotliwa, a praktyki o tym charakterze nie powinny mieć miejsca w strukturach uczelni. Tymczasem największą satysfakcją członkom klubu sprawiał fakt, że ich poczynania nie były obojętne studenckiej społeczności, a poszczególne środowiska, z działaczami NZS na czele, wyraźnie reagowały na publikowane na łamach dziennika treści. W mniemaniu tych ostatnich „Biuletyn” funkcjonował „na pasku władz”, te z kolei traktowały go jako pismo zbyt radykalne, a nawet „wywrotowe”. Tak bowiem miało być przedstawione studentom Akademii Medycznej podczas zajęć odbywających się w ramach Studium Wojskowego już po zakończeniu stanu wojennego<sup>96</sup>.

## Bibliografia

- Buck A., *Prasa studencka 1976–1980 (tendencje i nurty)*, [w:] *Almanach ruchu kulturalnego i artystycznego SZSP 1977–1980*, pod red. J. Leszki-Koperskiego, Z. Sawickiego, A.K. Waśkiewicza, Warszawa 1980.
- Centek B., „*Informator Akademicki*” — *pismo studenckiego strajku w Politechnice Lubelskiej z jesieni 1981 r.*, „*Rocznik Lubelski*” 2016, t. 42.

---

<sup>94</sup> *Oświadczenie lubelskiego środowiska PZA*, BI LKDS WS 1981, nr 14, s. 22.

<sup>95</sup> Z. Skuza, Re: „*Biuletyn Informacyjny LKDS. Wydanie Strajkowe*” [on-line]. Do: B. Centek, 11 Nov 2017...

<sup>96</sup> Rozmowa z Jackiem Gallantem...

- Kajtoch W., *Prasa studencka lat 80. XX w — agonია czy przemiana*, [w:] *Kultura studencka. Zjawisko — twórcy — instytucje*, pod red. E. Chudzińskiego, Kraków 2011.
- Katalog czasopism lubelskich*, [cz. 2] oprac. I. Wójcik, Lublin 2005, s. 149.
- Miśkowiec M., *Lubelskie czasopisma studenckie (1944–1976)*, [w:] *Prasa lubelska. Tradycje i współczesność*, pod red. J. Jarowieckiego, J. Myślińskiego, A. Słomkowskiej, W. Śladkowskiego, Lublin 1986.
- Popińska J., *Historia Socjalistycznego Związku Studentów Polskich na Uniwersytecie Wrocławskim (1973–1982)*, „Rocznik Wrocławski” 2016.
- Różdżyński J., *Studencki ruch dziennikarski*, [w:] *Czasopisma studenckie w Polsce (1971–1976)*, [t. 2], pod red. A.K. Waśkiewicza, Warszawa 1977.
- Wierzbicki M., *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009.